Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 18.05.2011 www.osw.waw.pl

Niemiecki MSZ otwiera biuro kontaktowe w Bengazi

12 maja niemiecki MSZ uznał Narodową Radę Libijską za prawowitego partnera do rozmów, który reprezentuje naród libijski w relacjach z RFN oraz zadecydował o otwarciu biura kontaktowego w Bengazi. Biuro ma utrzymywać stały kontakt z tymczasową Narodową Radą Libijską i koordynować niemieckie działania pomocowe we wschodniej Libii. Z jednej strony należy interpretować tę decyzję jako chęć zademonstrowania niemieckiej aktywności w Libii po krytykowanym w UE stanowisku RFN wobec kryzysu libijskiego na przełomie marca i kwietnia, z drugiej zaś – jako zabiegi o przyszłe relacje gospodarcze i energetyczne z Libią.

Po krytykowanym przez zachodnich partnerów wstrzymaniu się Niemiec od głosu w głosowaniu nad rezolucją 1973 RB ONZ i od udziału w działaniach wojskowych NATO w Libii, RFN chce zademonstrować, że jest odpowiedzialnym partnerem Francji i Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej. 13 maja RFN na konferencji w Brukseli zadeklarowała swój już wcześniej zapowiadany wkład militarny w ewentualną unijną misję wojskową (EUFOR Libya), która miałaby zabezpieczać konwoje z pomocą humanitarną UE do Libii. 12 maja niemieckie MSZ uznało zaś *de facto* Narodową Radę Libijską za reprezentanta Libii, mimo negatywnego stanowiska w tej sprawie w marcu br. i ostrego krytykowania Francji za podjęcie takiego kroku. Konsekwencją uznania Rady przez Berlin była decyzja o otwarciu biura kontaktowego w Bengazi. Działania te należy interpretować również jako pragmatyczną dbałość o niemieckie interesy gospodarcze i energetyczne. W kontekście aktywności francuskiej, brytyjskiej i włoskiej w Bengazi Niemcom zależy na nawiązaniu kontaktów i na dobrych relacjach z przyszłą władzą w całej (lub przynajmniej wschodniej części) Libii. <jus>